

Jak w filmie. Szygar odebrał poród w strażackim wozie

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: niedziela, 05, czerwiec 2011 00:00

Odsłony: 1794

W Mysłowicach na świat przyszedł chłopczyk urodzony w strażackim wozie, należącym do Katowickiego Holdingu Węglowego. Poród przy świetle górniczej lampki pomógł odbierać szygar, który chwilę wcześniej wyjechał z kopalni.

Ireneusz Czak, strażak, w nocy z wtorku na środę (z 31 maja na 1 czerwca) wioził szygara z Mysłowic do Wesolej (dwie części kopalni Mysłowice-Wesoła), by ten usunął awarię w zakładzie. Zobaczył stojący na awaryjnych światłach samochód i gestykującego kierowcę. Okazało się, że mężczyzna wioził rodzącą żonę do szpitala, ale dalej jechać już nie mógł - auto złapało gumę.

Strażak i szygar w roboczym ubraniu przenieśli rodzącą kobietę do strażackiej furgonetki i ruszyli do szpitala. Gdy dojechali, chłopczyk był już na świecie.

- *Poród odebrał mąż kobiety, z pomocą szygara, który oświetlał wnętrze pojazdu górniczą lampką* - powiedział komendant zakładowej straży pożarnej, Marian Kantor. Pępowinę nowo narodzonego dziecka przecięto jeszcze w samochodzie.

Holding KHW ufunduje wyprawkę dla chłopczyka.

Źródło: PAP/Rynek Zdrowia